

Jak wyglądała współpraca ZSRR i III Rzeszy?

17 lipca 2022

23 sierpnia 1939 roku podpisany został pakt Ribbentrop-Mołotow. Współpraca między III Rzeszą a ZSRR w sferze politycznej, militarnej i ekonomicznej trwała do 1941 roku. Na czym polegało współdziałanie obu państw i jakie były jego skutki?

Podwaliny pod zawiązanie sojuszu zostały położone w latach 1938- 1939. Wtedy to plany Stalina na poprawienie sytuacji międzynarodowej ZSRR, zakończyły się porażką wraz z oddaniem Hitlerowi Czechosłowacji. Stalin wiedząc, że nie będzie w stanie zbliżyć się do Francji i Wielkiej Brytanii, a jednocześnie chcąc odciągnąć od swoich granic potencjalny atak Niemiec, zwrócił się ku Berlinowi. Przez całą pierwszą połowę 1939 roku z obu stron płynęły sygnały świadczące o gotowości do podjęcia rozmów. 24 sierpnia podpisano pakt Ribbentrop-Mołotow, który wyznaczał strefy wpływów obu państw. ZSRR miała przypaść Finlandia i państwa bałtyckie z wyłączeniem Litwy, którą miały zagarnąć Niemcy (ostatecznie Litwa była okupowana przez Sowietów aż do ataku Niemiec na ZSRR). Hitler i Stalin planowali także wspólnie podbić i podzielić Polskę.

Wspólnie przeciw Polsce

Współpraca obu państw w sferze militarnej zaczęła się niedługo potem, wraz ze wspólnie przeprowadzoną inwazją na Polskę. Mimo że Sowietci oficjalnie wkroczyli do Polski dopiero 17 września, to już od początku miesiąca sowiecka stacja radiowa w Mińsku zaczęła nadawać sygnały naprowadzające dla Luftwaffe, które Niemcy wykorzystywali do skutecznego bombardowania polskich miast i pozycji. Z kolei już po wkroczeniu Sowietów, 21 września w Moskwie przedstawiciele obu państw (marszałek

Kliment Woroszyłow i generał Ernst Kostring) podpisali umowę wojskową, w której koordynowali wspólne działania przeciwko Polsce i zgodzili się m.in. na wspólne zwalczanie polskich „sabotażystów”. Wehrmacht i Armia Czerwona w tym czasie już współpracowały ze sobą na froncie m.in. w czasie walk o Lwów, gdzie 6 Armia generała Golikowa wsparła niemiecką 1 Dywizję Strzelców Górskich w walkach z polskimi obrońcami. Do podobnej współpracy doszło też w czasie oblężenia Brześcia Litewskiego. Po pokonaniu obrońców w obu tych miejscach przeprowadzono wspólne defilady wojskowe, mające stanowić symbol niemiecko-sowieckiego braterstwa broni.

28 września podpisano traktat o granicach i przyjaźni III Rzesza-ZSRR, który zmieniał część postanowień Ribbentrop-Mołotow m.in. przekazując Niemcom większą część Polski i przesuwając Litwę do sowieckiej strefy wpływów. Zawierał on również zapiski o wspólnym zwalczaniu „polskiej propagandy” na okupowanych terenach, co doprowadziło do zawiązania współpracy tajnych służb okupantów.

Do pierwszego spotkania przedstawicieli NKWD i Gestapo doszło jeszcze na dzień przed podpisaniem traktatu w Brześciu Litewskim. Jego tematem były: wymiana polskich jeńców oraz sposoby zwalczania rodzącej się konspiracji. Do najśłynniejszej konferencji doszło w 1940 roku w Zakopanem, gdzie w willach „Telimena” i „Pan Tadeusz” przedstawiciele obu stron dyskutowali na temat metod eksterminacji ludności polskiej. Rozmowy przeniosły się z czasem do Krakowa i trwały od lutego do kwietnia. Według relacji Tadeusza „Bora” Komorowskiego Niemcy mieli być pod wrażeniem metod zwalczania polskiej konspiracji, zaprezentowanych im przez Sowietów i zdecydowali się na wdrożenie ich na okupowanym przez siebie terenie. Niektórzy historycy jak np. Robert Conquest twierdzą, że w czasie rozmów Sowietci uzgodnili z Niemcami przeprowadzenie eksterminacji elit, choć inni badacze odrzucają ten pogląd, zwracając uwagę na brak dostatecznych dowodów. Faktem pozostaje jednak wymiana aresztowanych Polaków

między służbami oraz wspólne opracowanie sposobów zwalczania polskiego podziemia.

Dalsze zbliżenie polityczne i militarne

To niemiecko-sowieckie zbliżenie nie zakończyło się jednak wraz z zakończeniem wojny obronnej Polski 1939 roku. Niemcy i Sowieci kontynuowali współpracę. W sferze militarnej dotyczyła ona głównie operacji morskich. Sowieci zgodzili się na utworzenie niemieckiej bazy morskiej w Murmańsku oraz na zachód od Murmańska bazy dla okrętów podwodnych – kryptonim „Nord”. Z kolei współpraca polityczna dotyczyła zwłaszcza państw bałtyckich i Finlandii. Niemcy oferowały Sowietom wsparcie w ich aneksji m.in. odmawiając właściwym rządów potencjalnego przepuszczenia transportów broni czy odsyłając listy z protestami w sprawie sowieckiej inwazji wysłane do Berlina. Niemcy nie sprzeciwiali się również w żaden sposób sowieckiej inwazji na Finlandię.

26 czerwca 1940 roku Sowieci zażądali od Rumunii przekazania Besarabii i Bukowiny, o czym wcześniej poinformowali Niemców. Ribbentrop wyraził wtedy niepokój o los etnicznych Niemców, żyjących na tych terenach i podkreślił, że Niemcy mają swoje interesy na pozostałych obszarach Rumunii. Ostatecznie jednak III Rzesza przekonała ZSRR do ograniczenia żądań wobec Bukowiny północnej, a następnie nakłoniła Rumunię do przyjęcia ultimatum.

W listopadzie 1940 roku niemal doszło do podpisania kolejnego paktu między III Rzeszą a ZSRR, który tym razem miał być ukierunkowany na Bałkany i Morze Czarne. Sowieci byli zainteresowani taką propozycją – do Berlina w listopadzie przyjechał nawet Mołotow w celu ustalenia treści dokumentu. Nie doszło jednak do porozumienia – kością niezgody okazała się Bułgaria. Sowieci chcieli wymusić włączenie jej do swojej strefy wpływów, co stało w sprzeczności z koncepcją Hitlera.

Według części historyków, to brak zgody w tej kwestii ostatecznie miał przekonać Hitlera, że jedynym wyjściem jest inwazja na ZSRR.

III Rzesza – ZSRR: współpraca gospodarcza

Współpraca niemiecko-sowiecka nie ograniczała się do kwestii politycznych i wojskowych. Równie ważne były kwestie kooperacji gospodarczej, które regulowała specjalna umowa z 19 sierpnia 1939 roku. W ramach porozumienia Sowieci zobowiązali się do dostarczenia Niemcom równowartości 180 milionów reichsmarek w surowcach. Z kolei Niemcy mieli za to dać Sowietom równowartość 120 milionów reichsmarek w dobrach przemysłowych oraz udzielić kredytu na 200 milionów na 7 lat.

Wkrótce zaczęto mówić o poszerzeniu współpracy gospodarczej. Wehrmachtowi zaczęło brakować materiałów koniecznych do przeprowadzenia ofensywy na zachód Europy. W celu pozyskania odpowiednich surowców, pod koniec września oba państwa zacieśniły współpracę gospodarczą. Cała wydobywana przez Sowietów w Drohobyczu i Borystawie ropa wymieniana była na niemiecki węgiel. Oba państwa wkrótce zaczęły również prowadzić regularną wymianę handlową surowców i technologii. ZSRR dostarczało 900 tysięcy ton ropy i ponad pół miliona ton różnych rud metali w zamian za niemiecki węgiel i wieżyczki okrętowe o równowartości 20 milionów reichsmarek. Ponadto Sowieci pozwolili Niemcom na tranzyt ich towarów przez swoje terytorium. W październiku 1939 roku do Moskwy przybyła specjalna niemiecka delegacja. Rozpoczęto negocjacje nad rozszerzeniem umowy handlowej.

Niemcy, którzy wciąż nie mieli wystarczającej ilości materiałów do przeprowadzenia kampanii na Zachodzie, domagali się znacznego zwiększenia sowieckich dostaw (do równowartości około 1,3 miliarda reichsmarek). W zamian za to oferowali ponad 800 milionów reichsmarek i przekazanie gotowych

produktów do usprawnienia sowieckiego przemysłu – te miałyby jednak dotrzeć do Rosji dopiero po czasie i to Niemcy mieliby decydować, co konkretnie zechcą dostarczyć.

Z kolei Sowietów proponowali skupowanie surowców dla Niemiec od państw trzecich i umożliwienie im handlu z Bliskim Wschodem. Ponadto domagali się zwiększenia dostaw sprzętu i technologii wojskowych. Z tego powodu pod koniec października do Niemiec przyjechała sowiecka delegacja składająca się z 65 ekspertów, mających przeprowadzić inspekcję niemieckiego sprzętu i zdecydować o tym, czego Sowietów zażądają w zamian za swoje surowce. Co ciekawe spotkało się to z akceptacją oficerów Wehrmachtu i Kriegsmarine. Negocjacje ugrzęzły jednak w martwym punkcie z powodu wygórowanych żądań strony sowieckiej – na ich liście znalazły się m.in. plany pancernika Bismarcka. ZSRR chciało również kupić trzy nowoczesne krążowniki klasy Admiral Hipper, co spotkało się ze zdecydowanym sprzeciwem delegacji niemieckiej. Spowodowało to impas w rozmowach, który został ostatecznie przełamany dopiero pod koniec grudnia 1939 roku, kiedy Stalin wziął udział w spotkaniu z niemieckimi dygnitarzami. Zaakceptował wówczas ich ofertę sprzedaży tylko jednego krążownika – Lutzowa (krążownik nie był ukończony i z powodu złej współpracy w szkoleniu załogi i przekazaniu koniecznego sprzętu przez Niemców nie został ukończony do czasu ataku Niemiec na ZSRR). Ostatecznie 11 lutego 1940 roku ZSRR i III Rzesza zawarły nową umowę handlową, dotyczącą wymiany materiałów.

Sowieci zgodzili się na przekazanie Niemcom w ciągu 18 miesięcy m.in.: miliona ton zboża, 900 tysięcy ton paliwa, czy 91 tysięcy ton bawełny. W zamian za to Niemcy w ciągu 27 miesięcy mieli przekazać im technologię wojskową, do której wliczał się wspomniany wyżej Lutzow, ale też artyleria morska, sprzęt do wytwarzania uzbrojenia czy samoloty wojskowe. Po początkowych przestojach dostawy z obu stron ruszyły. Do ZSRR dostarczono m.in. 23 samoloty Luftwaffe (co stało się jednak dopiero po osobistej interwencji Göringa), a Niemcy do końca

kwietnia 1940 roku otrzymali od nich 116 tysięcy ton paliwa i 103 tysiące ton zboża. Jeśli porównywać obie strony to Sowieci lepiej wywiązali się ze swoich zobowiązań, dostarczając między czerwcem a sierpniem 1940 roku około miliona ton materiałów, w pewnym momencie doprowadzając do przeciążenia niemieckiej kolei.

Wtedy z powodu tarć niemiecko-sowieckich na Bałkanach doszło do chwilowego wstrzymania dostaw ze strony ZSRR, jednak kiedy ta kwestia została rozwiązana, transporty zostały wznowione. Z kolei Niemcy często opóźniali swoje dostawy, przesyłając Sowietom znacznie mniejsze ilości sprzętu zwłaszcza na początku, kiedy dostarczyli m.in. jedynie kilka wieżyczek okrętowych i dwa peryskopy. Ogółem do sierpnia 1940 roku Sowieci przekazali Niemcom równowartość 190 milionów reichsmarek a Niemcy jedynie równowartość 90 milionów. Na przełomie 1940 i 1941 roku prowadzono kolejne rozmowy dotyczące gospodarki, w których Stalin obiecał dostarczyć Niemcom 2,5 miliona ton zboża, co było wartością nieosiągalną dla Sowietów. Miało to być dodatkową kartą przetargową w rozmowach dotyczących zawiązania nowego sojuszu z Niemcami. Nie miało to jednak już żadnego znaczenia – sojusz nie doszedł do skutku, a niedługo później doszło do rozpoczęcia wojny między III Rzeszą a ZSRR.

Należy pamiętać, że wsparcie ZSRR ułatwiło Niemcom opanowanie Europy Zachodniej i utrzymanie władzy na okupowanych terenach, co czyni ZSRR współwinnym hitlerowskich zwycięstw. Po wojnie w ZSRR temat współpracy niemiecko-sowieckiej był przemilczany, a Sowieci przedstawiali się jedynie w roli pogromców faszystów, pomijając całkowicie kwestię wcześniejszej współpracy.

Autorstwo: Kacper Walczak

Źródło: Histmag.org

Licencja: [CC BY-SA 3.0](https://creativecommons.org/licenses/by-sa/3.0/)

Bibliografia

1. Dębski Sławomir, „Dziwny sojusz. Współpraca sowiecko-niemiecka w latach 1939-1941”, Biuletyn IPN, Warszawa 2009.
2. Schwendemann Heinrich, „German Soviet Economic Relations at tyle Time of the Hitler-Stalin pact 1939-1941”, Cahiers du Monde Russe, EHESS, Paryż 1995.
3. Conquest Robert, „Stalin. Breaker of Nations”, Viking, Nowy Jork 1991.
4. Komorowski Tadeusz, „Armia podziemna”, Bellona, Warszawa 2009.
5. Nekrich Aleksandr, Ułam Adam, „Freeze Gregory L., Pariahs, Partners, Predators: German–Soviet Relations, 1922–1941”, Columbia University Press, Nowy Jork 1997.
6. Ericson Edward E., „Feeding the German Eagle: Soviet Economic Aid to Nazi Germany, 1933–1941”, Greenwood Publishing Group, Westport 1999.
7. Beevor Antony, „Druga wojna światowa”, Znak, Kraków 2013.